

Katowice 8 XII 2014 r.

Szanowny Pan dr Józef Musioł

ul. Inflancka 19/263

00-189 Warszawa

**Szanowny Panie Doktorze.**

Przepraszam, że tak długo milczałem w sprawie ewidencji personalnej powstańców śląskich, która znalazła się w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie, ale dopiero teraz sprawa zbliża się ku pozytywnemu załatwieniu. Dopiero po wysłaniu przez Towarzystwo Przyjaciół Śląska pisma do kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i po zamieszczeniu na tego pisma na stronie internetowej Towarzystwa urzędnicy warszawscy zaczęli z nami rozmawiać. Domagaliśmy się zwrotu wywiezionych z Katowic akt powstańczych, choć od początku wiedziałem, że będzie to niewykonalne. Tym bardziej, że żadna instytucja na Śląsku nie pokwapiała się wesprzeć tej akcji. Kompromis, który udało się wypracować, zmierzał do tego, żeby Urząd do Spraw Kombatantów upublicznił wykazy przechowywanych akt powstańczych i udostępnił akta do badań naukowych i zainteresowanym potomkom. Urząd w końcu wyraził na to zgodę. **Spisy mają być umieszczone na stronie internetowej Pracowni Historii Powstań Śląskich Muzeum Śląskiego w Katowicach.** Wypracowaliśmy też w ogólnych zarysach koncepcję tworzenia bazy danych powstańców śląskich.

Na razie Urząd nie przekazał nam jeszcze pierwszej obiecanej partii spisów, ale mam nadzieję, że wywiąże się z podjętego zobowiązania. Jeszcze raz serdeczne podziękowanie z wstawiennictwo. Tylko dzięki Towarzystwu Przyjaciół Śląska rzecz udało się pozytywnie załatwić. Proponuję zamieścić na stronie internetowej Towarzystwa Przyjaciół Śląska stosownej informacji o kompromisowym załatwieniu sporu. W załączeniu przesyłam kopię umowy między Muzeum Śląskim i Urzędem do Spraw Kombatantów. Umowa zawiera szczegóły dotyczące tworzenia ewidencyjnej bazy danych powstańców śląskich. Będę jeszcze musiał stoczyć batalię o pieniądze na obsługę tej bazy. Wprawdzie Pracowni Historii Powstań Śląskich w Muzeum Śląskim już nie grozi likwidacja, ale nadal brak nawet najskromniejszych środków na jej funkcjonowanie.

W ubiegłym miesiącu nastąpiło otwarcie Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach. Ku mojemu zaskoczeniu ekspozycja została przychylnie oceniona w mediach nawet przez malkontentów. To muzeum trzeba koniecznie odwiedzić. W muzeum świętochłowickim odbyła się kolejna, po latach zawieszenia, konferencja historyków zajmujących się powstaniami i plebiscytem. Idzie więc ku lepszemu, choć opornie.

Powoli zbliżamy się do setnej rocznicy powstańczej. Umówiłem się z kilkoma osobami, że spróbujemy sprawą zainteresować nowego Marszałka Województwa Śląskiego i powołać pod jego patronatem stosowny komitet organizacyjny. Przygotowujemy zestaw tematów do książkowego opracowania i wydania. Chcemy do współpracy namówić specjalistów z innych dziedzin.

Z wyrazami szacunku

Edward DŁUGAJCZYK